

(LE MURMONDE) Serge Kribus

ŚCIANA NA ŚWIAT

przekład Paweł Sala, Marta Wojtkiewicz
reżyseria Katarzyna Michałkiewicz

Prapremiera 27.05.2011

Ś (LE MURMONDE) Serge Kribus
ŚCIANANAŚWIAT

Przekład: PAWEŁ SALA, MARTA WOJTKIEWICZ

Reżyseria: KATARZYNA MICHAŁKIEWICZ

Przeźrzeń sceniczna,

kostiumy: KATARZYNA MICHAŁKIEWICZ, MONIKA SZWED

Muzyka: JAN KALISZEWSKI

Reżyseria światel: ŁUKASZ WOJTAS

Obsada:

Momo ŁUKASZ CHRZUSZCZ

Ojciec ANDRZEJ SZUBSKI

Asystent reżysera: ANDRZEJ SZUBSKI

Inspicjent: MARIA SKOWROŃSKA-FERLAK

Prapremiera: 27 maja 2011

Dramat Serge Kribusa *Ściananaświat* został przetłumaczony w ramach projektu Theatre BE><PL Teatr. W przedstawieniu został wykorzystany utwór Michaela Jacksona *I'll be there* oraz teledysk Gary'ego Julesa *Mad world*.

Licencja na wystawienie utworu została wydana przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS.



SERGE KRIBUS

Dramatopisarza, aktor, reżyser teatralny.

Absolwent Conservatoire de Bruxelles. Napisał kilkanaście sztuk teatralnych, m.in.: *Arloc*, *Antonin et Mélodie*, *Cagoul*, *Remboursez*, *Max et Gilbert*, *Comment s'en Servir?*, *Le Grande Retour de Boris S.*, *Chargé*, *Le Murmonde*, *La Chanson de septembre* oraz *Marion*, *Pierre et Loiseau*.

Otrzymał szereg nagród literackich, m.in.: Prix de la Critique, Prix SACD de la Francophonie, Prix Lucien Barriere, a także nominacji do nagrody Molière'a. W 2006 roku jego sztuka *Ameryka* otrzymała nagrodę Prix Théâtre de la SACD oraz została nominowana do nagrody Molière'a za najlepszą sztukę teatralną.

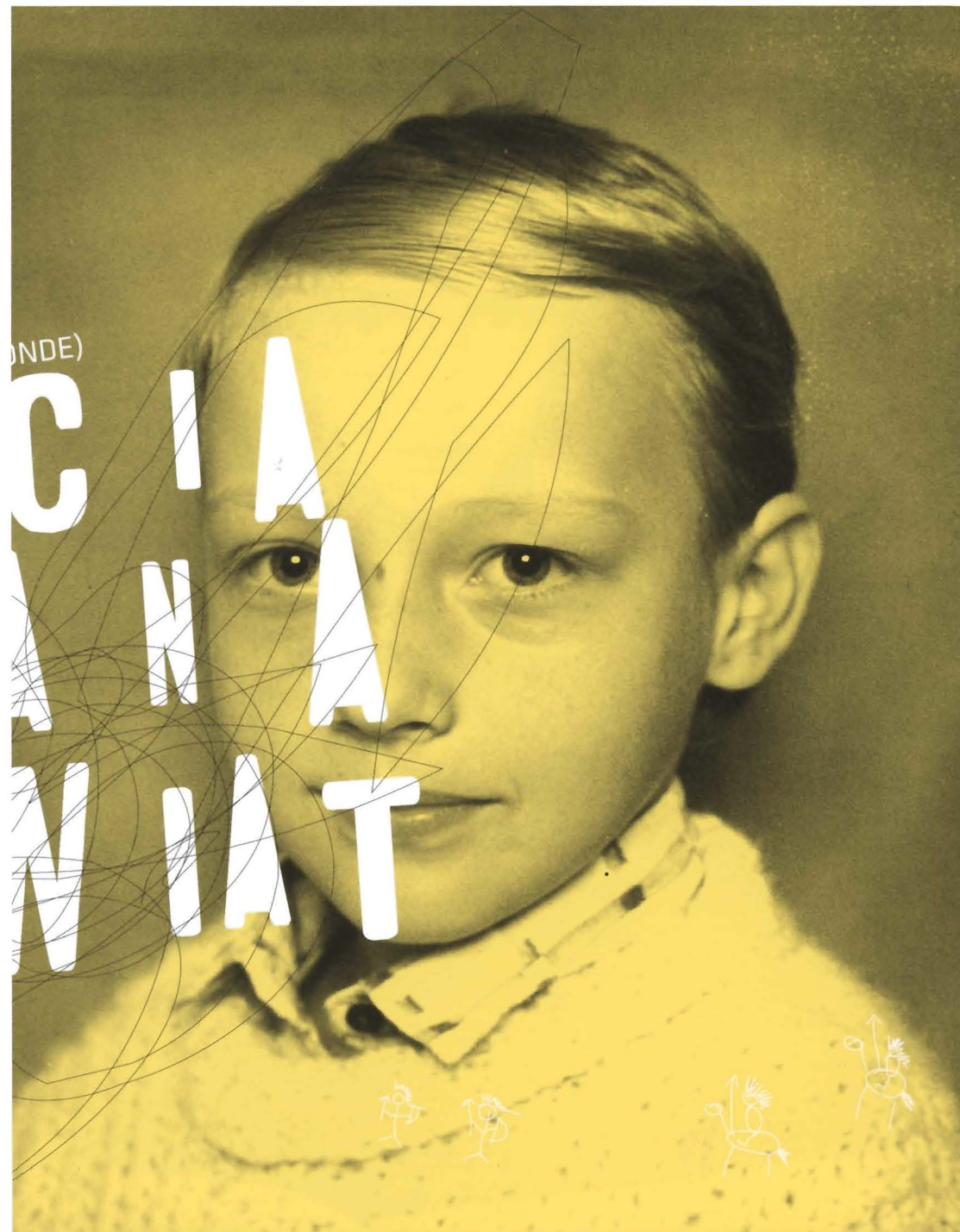


KATARZYNA MICHAŁKIEWICZ

Absolwentka Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego i PWST im. L. Solskiego w Krakowie na Wydziale Reżyserii. W ramach pracy dyplomowej wyreżyserowała *Łagodną* na podstawie opowiadania Fiodora Dostojewskiego, pod kierunkiem Krystiana Lupy, na Scenie w Bramie przy Teatrze J. Słowackiego w Krakowie.

Zrealizowała słuchowiska w Teatrze Polskiego Radia *Piękne dziecko* Trumana Capote'a i *Listy jak dotyk* na podstawie korespondencji Gai i Jacka Kuroniów.

Przygotowała czytania sceniczne dramatów w Starym Teatrze w Krakowie, Teatrze Współczesnym w Szczecinie, Teatrze im. J. Kochanowskiego w Opolu, Teatrze Polskim we Wrocławiu oraz Teatrze Polskim w Poznaniu.





Otwartość jest obrazem Nieba.
Spokój jest obrazem Ziemi.
Ten, kto jest otwarty akceptuje wszystko.
Kiedy jest spokojny, postrzega wszystko.
Kiedy jest otwarty potrafi zaakceptować ludzi.
Kiedy jest spokojny umie radzić sobie z sytuacjami.
Kiedy otwartość i spokój praktykuje się przez długi czas
Serce staje się czyste.

Księga Równowagi i Harmonii, LI TAO-CH'UN, XII w.

Konflikt między rodzicami a dzieckiem

Konflikt, który tkwi w samej strukturze grupy rodzinnej, wynika stąd, że młodzi chcą się z niej wydostać, a starzy pragną ich w niej zatrzymać. Rodzice chcą młodych ustrzec przed niebezpieczeństwami życia, podzielić się z nimi swymi doświadczeniami życiowymi, by nie popełniali tych samych, co oni błędów, młodzi zaś chcą poznawać świat samodzielnie. Konflikt ten rodzi wiele wzajemnych uczuć negatywnych; rodzice są zawiedzeni, że ich dziecko nie jest takie, jakim chcieliby je widzieć, i tym gwałtowniej chcą je zmienić, co z kolei zwiększa bunt ze strony dziecka. A bunt nie jest źródłem uczuć przyjaznych.

Bezspornie, związek między dzieckiem a rodzicami jest najsilniejszym związkiem międzyludzkim. Wynika to z biologicznego charakteru tego związku. Im żywy ustroj jest bardziej skomplikowany, tym dłużej musi się rozwijać w ścisłej zależności od ustroju macierzystego; bez niego rozwój jest niemożliwy, zbyt wczesne przerwanie tego związku kończy się śmiercią. Z biologicznego punktu widzenia, macierzyńskość jest sposobem zapewnienia rozwoju formom bardziej skomplikowanym, a tym samym bardziej delikatnym. W tym sensie człowiek rzeczywiście znajduje się na szczycie świata ożywionego, gdyż jego potrzeba matki czy ojca, zwłaszcza w ciężkich chwilach życia, trwa aż do śmierci. Jest on tak skomplikowaną strukturą, że nigdy nie może on być w pełni dojrzały i samodzielny. (...)

Konflikt rodzinny jest konfliktem różnych struktur: struktury dziecka i struktury rodziców. Konflikt między odmiennymi strukturami jest konfliktem typu despotycznego – walki o władzę, narzucenia drugiej jednostce własnej struktury. W przypadku grupy rodzinnej, dziecko jest w sytuacji o tyle gorszej niż jego rodzice, że jego struktura dopiero się tworzy, gdy tymczasem struktura rodziców jest już mniej więcej uformowana. Ale dziecko jest o tyle w lepszej od rodziców sytuacji, że góruje ono nad nimi biologiczną prężnością, to jest dążeniem do realizacji tkwiących w nim możliwości, ma swój czas przed sobą, czas, w którym może realizować swoje możliwości, rodzice natomiast mają już większość tego czasu poza sobą.

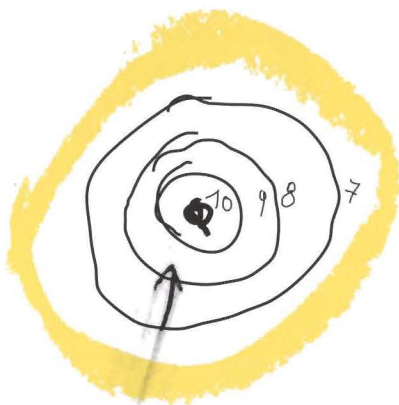
Gdy dziecko zbliża się do okresu dojrzałości płciowej, bunt przeciw rodzicom nasila się. Z biologicznego punktu widzenia jest to zjawisko zrozumiałe. Partner seksualny musi bowiem pochodzić z kręgu jak najdalszego od kręgu rodzinnego. Gdyby więzy rodzinne nie zostały zerwane, powiązania seksualne tworzyłyby się w grupie rodzinnej, co odbiłoby się niekorzystnie na potomstwie. Ujawniłyby się bowiem szkodliwe cechy genetyczne, które przy kojarzeniu się poza kręgiem rodzinnym są tłumione przez odmienną strukturę genetyczną partnera.

ANTONI KĘPIŃSKI, *Dekalog*, Kraków 2004.



Więc dorosli są po to, żeby nam mówić, co trzeba robić, co jest dobre i niedobre, co mamy mówić, myśleć, jeść. Kiedy mamy jeść. Kiedy mamy myśleć. Jak mamy spać, chodzić, za dużo się nie śmiać, nie śpiewać bez powodów, nie płakać (...). Rozumieć, nawet kiedy nie rozumiemy. (...) Nie wyobrażać sobie rzeczy, które nie istnieją, nie mówić o rzeczach, na których się nie znamy. Jeśli na niczym się nie znamy, nic nie mówić. Nie zaczynać czegoś nie kończąc, być posłusznym. Nie chcieć robić tego, co lubimy, bo w życiu nie zawsze robimy to, co lubimy. (...)

Tak, nie mogę się doczekać, kiedy będę dorosły, no chyba że musiałbym robić tak jak wy, chyba że musiałbym być do was podobny. Bo wy jesteście nieszczęśliwi i nie mówcie mi, że jest inaczej. (...) A my byśmy chcieli, żeby to się zmieniło. I trzeba wszystko zmienić, wszystko. niesprawiedliwości, wojny, biedy, przymusowe wygnania, trzeba zmienić cały świat.



SERGE KRIBUS, *Ścianananaświat*.

Drogi Duży Ryszardzie!

Przyjdź, proszę, i zabierz mnie. Od czterdziestu lat siedzę w szafie. Jestem przerażony. Potrzebuję cię.

Mały Ryszard

Drogi Mały Johnie!

Wiem, że jesteś bardzo samotny. Wiem, że nigdy nie udało ci się być sobą. Boisz się gniewać, bo myślisz, że istnieje straszny ogień zwany piekielnym, który spali Cię, jeśli wpadniesz w gniew. Nie możesz być smutny lub odczuwać lęku, bo byłbyś uznany za mazgaja. Nikt naprawdę nie zna tego cudownego chłopaka, jakim jesteś i nie wie, co naprawdę czujesz.

Przybywam z przyszłości i wiem lepiej niż ktokolwiek inny, przez co przeszedłeś! Kocham Cię i pragnę, byś zawsze był ze mną. Pozwolę Ci być takim, jakim naprawdę jesteś. Nauczę cię równowagi i pozwolę Ci się wściekać, smucić, bać i cieszyć. Zastanów się, proszę, czy pozwolił mi zawsze być z Tobą.

Kocham
Duży John

JOHN BRADSHAW, *Powrót do swego wewnętrznego domu*, Warszawa 1995.

Miłość i nienawiść

Prawo zachowania własnego życia jest źródłem uczuć negatywnych – lęku i nienawiści. Życie bowiem jest w stałym niebezpieczeństwie i trzeba go bronić za wszelką cenę. Otaczający świat tu się przeciwstawia jednostce, zagraża jej, trzeba go pokonać, gdyż samemu można być przezeń pokonanym. Prawo zachowania życia gatunku jest źródłem uczuć pozytywnych. Nasze cele i dążenia promieniają na zewnątrz, do świata, z nim chcemy się łączyć, dla niego żyć, a nawet umrzeć. Świat nas przyciąga, nie jest naszym wrogiem, ale tym, który może zaspokoić naszą potrzebę miłości. Nasza czasoprzestrzeń rozszerza się, nie jest skurczona do własnej osoby. W lęku kurczymy się, w miłości rozszerzamy. I tylko miłość może zwyciężyć lęk przed śmiercią.

Lęk może przerodzić się w agresję, wówczas atakuje się zagrażający świat. Z pozycji skurczonej przechodzi się do gwałtownego rozprężenia, uderzenia w to, co nas przygniata i co nam zagraża. Dlatego agresja zwykle rozładowuje napięcia lękowe.

W miłości człowiek promieniuje na zewnątrz, rozplywa się do pewnego stopnia w otaczającym świecie. Człowiek ulega przeistoczeniu, umiera jego stara forma, a rodzi się nowa. Codzienna obserwacja uczy nas, jak ludzie pod wpływem miłości zmieniają się nie tylko psychicznie, ale nawet fizycznie (kobiety pod wpływem miłości wyraźnie pięknieją).

(...) Człowiek nie może żyć tylko miłością i wyrzec się prawa zachowania własnego życia. Taka postawa doprowadziłaby go niechybnie do śmierci, bo trzeba jednak o sobie myśleć i walczyć o swoje życie. Scalenie z przedmiotem miłości, gdyż jest to ostateczny cel postawy „do”, nie może trwać stale, mogą to być tylko krótkie epizody w życiu człowieka, gdyż takie scalenie jest jednocześnie utratą własnej indywidualności, a więc rodzajem śmierci psychicznej. Może nie bez powodu w poezji miłosnej i mistycznej często występuje motyw śmierci. Pełne złączenie z przedmiotem miłości, czy to realnym, czy metafizycznym wymaga unicestwienia własnej osoby. W miłości umiera stary człowiek, a rodzi się nowy. Jeśli przewaga drugiego prawa biologicznego pozwala nam zwyciężyć lęk przed śmiercią, to jednak wyzwala ona swoisty dla siebie niepokój, który można by nazwać niepokojem miłości. Jest to lęk przed nieznanym, który czeka przy złączeniu się z przedmiotem naszych uczuć, lęk przed utratą własnej indywidualności w tym złączeniu, przed śmiercią starego człowieka i przed narodzinami nowego, lęk przed gwałtowną zmianą, którą miłość powoduje.

ANTONI KĘPIŃSKI, dz. cyt.

Dyrektor naczelny i artystyczny – Paweł Szkotak
Wicedyrektor – Joanna Nowak
Wicedyrektor – Marcin Kowalski
Sekretarz literacki/koordynator pracy artystycznej – Anna Maślągowska
Kierownik techniczny – Andrzej Biskup / p.o. kierownika technicznego – Andrzej Szwaczyk
Public relations – Emilia Sadowska
Dział marketingu – Aleksandra Marzec – kierownik działu,
Tomasz Łagodziński, Marzena Pacanowska (kasa biletowa)
Organizator widowni – Mariola Michalak
Sekretariat – Marcin Adamczak
Główny księgowy – Michał Wojtuś
Dział księgowości – Beata Pławska, Grażyna Rajewska, Ewa Kirkowska
Kierownik biura – Bogumiła Wichniarek
Kierownik działu administracyjno-gospodarczego – Maria Głuszak-Rzechówka
Transport i zaopatrzenie – Zbigniew Roszak, Małgorzata Roszak
Oświetleniowcy – Paweł Bordych – kierownik pracowni, Łukasz Wieczorek
Akustycy – Wiesław Janicki – kierownik pracowni, Barbara Olsztyn
Brygadier sceny – Roman Berent
Montażystki – Łukasz Kołodziej, Łukasz Lewandowski,
Krzysztof Lipiński, Tomasz Podharski, Damian Wełna
Garderobiane – Ewa Cieśliak, Elżbieta Rochowiak, Ewa Jóźwiak
Pracownia krawiecka – Wojciech Januchowski
Stolarnia – Dariusz Michalak
Charakteryzatornia – Jolanta Łobacz, Magdalena Chruszcz,
Joanna Dembińska
Pracownia plastyczna – Jacek Zujewski, Ryszard Książek
Pracownia ślusarska – Andrzej Miśkiewicz
Rekwizytornia – Czesław Wasiński
Pracownik gospodarczy – Tomasz Kupczyk
Inspektor d.s.p.poż. – Mieczysław Ratajczak

Zespół artystyczny w sezonie 2010/2011

Katarzyna Bujakiewicz ♣ Katarzyna Dałek ♣ Barbara Krasieńska ♣ Teresa Kwiatkowska ♣
Małgorzata Peczyńska ♣ Magdalena Płaneta ♣ Anna Sandowicz ♣ Oriana Soika ♣ Ewa Szumska ♣
Łukasz Chruszcz ♣ Piotr B. Dąbrowski ♣ Michał Kaleta ♣ Wojciech Kalwat ♣ Piotr Kaźmierczak
Jakub Papuga ♣ Paweł Siwiak ♣ Andrzej Szubski ♣ Zbigniew Waleryś ♣ Sylwester Woroniecki ♣
Wiesław Zanowicz

Inspicjenci – Elżbieta Bednarczyk, Maria Skowrońska-Ferlak

Projekt plakatu – Marcin Markowski
Projekt programu – Marcin Markowski / www.marcinmarkowski.pl
Koncepcja programu: Katarzyna Michałkiewicz
Redakcja: Anna Maślągowska



Solar

SKOS
WIELKOPOLSKI



kulturaonline.pl

epoznan.pl

www.poznan.pl

POZnań*
* Miasto know-how